

Mein Kampf mit Karten - moja walka z kartami

Zmieniony 07.10.2013.

Wstęp

Wczoraj z okazji zbliżającego się końca mojej starej karty, otrzymałem zapakowaną w standardową kopertę o standardowych proporcjach typowych dla koperty wysyłanej do mnie przez BZWBK. Już od paru miesięcy słyszałem o wciskaniu na siłę przez banki kart z technologii NFC. Miałem jednak nadzieję, że mój bank nie da się zwieść pustym obietnicom zabezpieczeń.

NFC - Near Field Communication - komunikacja bliskiego zasięgu jest odmianą RFID stosowaną w kartach płatniczych i smartfonach do autoryzacji płatności zgodnych z systemami Visa i MasterCard. Obiecywane przez producenta 10cm zasięgu jest wartością dotyczącą standardowej anteny zamontowanej z typowym terminalu. Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, żeby zmontować antenę, która sygnalizuje z odległości 250cm lub większej - to tylko kwestia anteny i jakości wzmacniacza, a to już praktycznie krok ku zdalnej inwigilacji. Aby tego było mało, wydawcy kart pokpiłi totalnie filozofię zabezpieczeń jako takich. O ile karty można uznać za w miarę zabezpieczone, o tyle sama karta zapewnia transakcje bezstykowe bez żadnej autoryzacji do limitu 50 PLN, co w przypadku terminali działających w trybie offline, oznacza: bez kontaktu z bankiem, czyli że bank nic nie wie o jakichkolwiek limitach, do pierwszego kontaktu terminalu z bankiem. Aby było jeszcze gorszej, pomimo zapewnień wydawców, transmisja jest w pełni nieszyfrowana, bo nie chce im się inwestować w nadmierne zabezpieczenia, więc każe CBA czy inne ABW może sobie spokojnie ciebie śledzić, znając tylko numer twojej karty, nawet jeżeli nie używasz jej w sklepie, a tylko nosisz przy sobie.

Generalnie nie mam nic przeciwko nowinkom czy nawet płatnościom zbliżeniowym, ale pod warunkiem, że są opcjonalne, a nie narzuconymi przez bank lub producenta kart płatniczych.

W dalszych częściach znajdziesz metody walki z NWO na polu RFID i NFC

W banku

Ponieważ miałem jeszcze trochę czasu, żeby zajrzeć do banku, postanowiłem pogadać z miejscowym doradcą. Od razu na dzień dobry powiedziałem, że nie chcę technologii RFID w karcie. Konsultantka za bardzo nie wiedziała, o co biega, więc przeszedłem na bankowy nomenclatur i dopiero wtedy, jak usłyszała, że chodzi mi o płatności zbliżeniowe, mogliśmy zacząć dyskusję. Na początek spytałem, czy nie da się uzyskać karty bez płatności zbliżeniowych. Niestety jej odpowiedź była przecząca. Przy okazji powiedziałem, że nie chcę sobie płatności zbliżeniowych w karcie kredytowej, bo uważam to za dziurę w zabezpieczeniach. Ona mi mówi na to, że to jest jak najbardziej bezpieczne. Ja jej na to, że skoro dla płatności zbliżeniowych nie ma pinu, to można spokojnie wyciągnąć kasiora po kawę, ile się jej chce tylko wyciągnąć. Ona mnie pocieszyła, że niby jest ubezpieczenie karty, ja jej na to: ubezpieczenie na życie nie przywróci życia zmarłego, tak jak ubezpieczenie karty przywraca kasiora dopiero po znacznym czasie i ciżkiej walce z ubezpieczalnią, rachunkami, ewentualnymi sklepami, w których zdołasz zapłacić kartą itd.

Poza tym zawsze jeszcze pozostaje ucieczka antenką dziurkaczem, lub nożyczkami. Ona naiwnie mi wciska ciemnotę, że układ karty jest rozłożony na całej karcie i nie będzie działała karta jako całość urzędzenie. Ja do niej: a za co ty się pani?

Po tych przebojach postanowiłem wrócić do domu, zwłaszcza, że już wybiła 18:00

Szukanie anteny

O ile wymiana karty na drodze klient-wydawca jest co najmniej trudna, jeśli nie niemożliwa, o tyle znalezienie anteny okazało się wyjątkowo proste. Wystarczy prześwietlić kartę laserem lub jasnym diodą LED, żeby zobaczyć, jak dokładnie biegnie antenka. Jakież było moje zdziwienie, gdy okazało się, że między ułożeniem anteny jest... półprzezroczysta! Oczekiwałem cienia antenki w świetle przechodzącym, a znalazłem pomarańczową ciążkę, w miejscu tej!

Usuwanie NFC

Usuwanie opcji płatności zbliżeniowej sprowadza się do przecięcia antenki tak, żeby przestała kontaktować. Niektórzy z rozpędu dziurkują chip. Ja jednak nie polecam tego rozwiązania, bo bankomat może wtedy odrzucić kartę. Nie polecam również przecinania karty nożem, bo wystająca krawędź karty może spowodować zablokowanie karty w bankomacie na zasadzie blokady mechanicznej (po prostu karta może się zaklinować). Osobiście polecam potraktowanie karty dziurkaczem. Zrobiony otwór wygładzić czymś znośnie, a szansa zablokowania karty na dziurce zrobionej ostrym dziurkaczem jest niemal zerowa.

Testy

Do testów karty po odłączeniu NFC użyłem bankomatu, sklepu Abka i Czytnika w Rossmannie.

- Test bankomatowy pozwolił mi zweryfikować poprawne działanie srebrnego chipa (na zótko już? a?uj? kasy) i karty jako takiej - zaliczony
- Próba zap?acenia zbli?eniowego w ?abce zako?czona niepowodzeniem, zadzia?a?o za to stykowo - zaliczony
- Próba zap?acenia zbli?eniowego w Rossmannie zako?czona równie? niepowodzeniem, podczas gdy stykowo by?o wszystko ok - zaliczony.